

Umowa o współpracy Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach i Węglokoksu

# Cegiełka do ogólnopolskiej sieci konsultingowej

Można korzystać z usług konsultingowych wyspecjalizowanych firm i słono płacić za wykonaną pracę. Można także skorzystać z wiedzy naukowców pracujących w katowickim Uniwersytecie Ekonomicznym. Poziom merytoryczny analiz jest zapewniony, a koszty znacznie niższe. Wartością dodaną jest zacieśnienie współpracy między ośrodkiem akademickim a firmą o wysokim prestiżu.

Prezes Węglokoksu SA Sławomir Obidziński i rektor Uniwersytetu Ekonomicznego prof. Robert Tomanek podpisali umowę ramową o współpracy. Ekspertyzy, konsulting i doradztwo ekonomiczno-prawne są do tej pory opanowane przede wszystkim przez duże firmy międzynarodowe. Polskie uniwersytety ekonomiczne mogą stworzyć ogólnopolską sieć konsultingową. – W województwie śląskim rodzi się ciekawy pomysł połączenia polskiego kapitału intelektualnego z polskim kapitałem biznesowym. Gratuluję rektorowi Uniwersytetu Ekonomicznego i prezesowi Węglokoksu – powiedział wiceminister energii Grzegorz Tobiszowski.

Rektor Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach podkreślił, że nauki ekonomiczne nie mogą rozwijać się w oderwaniu od praktycznych działań biznesowych. Ekonomia to nie teoria, ale praktyka, dlatego ważne

jest, aby naukowcy i menedżerowie ściśle współpracowali. Umowa z Węglokoksem nie jest jedyną tego typu umową, jaką UE zawarł ze śląską firmą. Przed kilku miesiącami umowę na wykonanie prac eksperckich uczelnia zawarła z Polską Grupą Górniczą. – Uczelnie ekonomiczne rozpoczęły tworzenie sieci, w której będą współdziałać w zakresie szeroko rozumianego konsultingu – powiedział prof. Tomanek. Czy taka sieć jest potrzebna? – Dotychczas rzadko korzystaliśmy z usług konsultingowych krajowych uczelni. Dzięki takim umowom będziemy rozszerzać naszą współpracę – powiedział Sławomir Obidziński, prezes Węglokoksu.

– Zacieśnianie takiej współpracy jest bardzo ważne. Wyzwania stojące przed gospodarką, a przede wszystkim restrukturyzacja górnictwa wymagają nowoczesnych koncepcji. To bardzo dobrze, że ta umowa została podpisana na Śląsku, przez podmioty ze Śląska, które doskonale znają specyfikę regionu. Wymiana wiedzy i doświadczeń będzie służyć rozwojowi – powiedział wiceminister Grzegorz Tobiszowski.

Współpraca z Węglokoksem umożliwi pracownikom i studentom uniwersytetu prace, naukę i rozwój w rzeczywistym otoczeniu biznesowym. Węglokoks będzie miał pewność najwyższej jakości wykonywanych usług



Prezes Węglokoksu SA Sławomir Obidziński (po prawej) i rektor Uniwersytetu Ekonomicznego prof. Robert Tomanek podpisali umowę ramową o współpracy

za znacznie niższe ceny w porównaniu z cennikiem firm konsultingowych.

Prof. Jan Wojtyła, były rektor UE, przewodniczący rady nadzorczej Polskiej Grupy Górniczej, podkreślił, że z takiej umowy wynika również odpowiedzialność za formułowane opinie. Będą je firmowali swymi nazwiskami konkretni eksperci, a nie Uniwersytet Ekonomiczny jako taki. Interes państwa wymaga, aby budować silne zaplecze

intelektualne. Współpraca UE i Węglokoksu służy temu celowi. Pracownicy Węglokoksu będą opiniowali zmiany w procesie kształcenia, wskazując na potrzeby i wyzwania rynku i funkcjonujących na nim przedsiębiorstw. Współpraca z uczelnią to również szansa dla jej studentów na związanie się z Węglokoksem jeszcze w czasie nauki, a po jej zakończeniu zatrudnienia z przedsiębiorstwem.

HK

MY POMOŻEMY CZECHOM, CZESI POMOGĄ NAM?

## Wsparcie dla PG Silesia

Kopalnia Silesia w Czechowicach-Dziedzicach, należąca do czeskiego inwestora, może liczyć na wsparcie resortu energii. Na początku marca wiceminister energii Grzegorz Tobiszowski poinformował, że ministerstwo pomoże Silesii, bo ma pewne problemy ze zbyciem węgla. – Pomożemy im, żeby poprzez sprzedaż węgla mogli utrzymać swój wynik finansowy i aby zwracały im się nakłady, które ponieśli – zapewnił wiceminister Tobiszowski.

Kopalnia należy do czeskiego holdingu EPH, który chciał kupić elektrownię Rybnik od francuskiego koncernu EDF. Dzięki tej transakcji Silesia mogłaby dostarczać węgiel do rybnickiej siłowni. Jednak czeska oferta

została odrzucona. Polski rząd nie zgodził się na podział aktywów EDF znajdujących się w Polsce. Kupi je konsorcjum polskich firm: PGE, Enea, Energa i PGNiG Termika. Kiedy się okazało, że EPH nie kupi rybnickiej elektrowni, czeski koncern skierował do premier Beaty Szydło pismo zawierające informację o możliwości odsprzedaży kopalni Silesia. Wiceminister Tobiszowski nie powiedział, czy taka informacja mogła być formą nacisku na polski rząd. Przedstawiciele Silesii wielokrotnie zwracali uwagę, że w Polsce państwowe kopalnie są w sytuacji uprzywilejowanej, a Czesi występowali z inicjatywami zmierzającymi do zainteresowania Komisji Europejskiej sposobami naprawy polskiego

górnictwa. Sugerowali, że może być to nieodzwolona pomoc publiczna. Z tymi inicjatywami nie miał nic wspólnego koncern EPH ani PG Silesia. Jednak deklarowana pomoc dla Silesii jest pokłosiem dotychczasowych działań naprawczych w polskim górnictwie.

– Jestem po rozmowie z EPH. Rozpoczynamy współpracę w sprawach kopalni Silesia. Chociaż jest to prywatna kopalnia, uznaliśmy, że powinniśmy być aktywni, aby ją wesprzeć w trudnym czasie. Zależy nam, aby prywatny inwestor wiedział, że nawet w kryzysie warto inwestować w polskie górnictwo – powiedział wiceminister Tobiszowski. – Analizowane będą też możliwości lokowania polskiego węgla na czeskim rynku – dodał wiceminister.

Do Ministerstwa Energii wpłynęły pytania na temat możliwości wsparcia czeskiego sektora energetycznego poprzez dostawy polskiego węgla. Zanim zostanie udzielona odpowiedź, muszą przeanalizować to teraz polskie firmy: Polska Grupa Górnicza, Węglokoks i PKP Cargo. Chociaż wiceminister nie powiedział tego wprost, z jego wypowiedzi wynikało, że polskie kopalnie mogą stać się dostawcami paliwa dla czeskich elektrowni po tym, jak w Czechach zostaną zamknięte kopalnie węgla kamiennego. To by oznaczało, że nasze górnictwo zdobyłoby nowy rynek zbytu. My pomożemy czeskiej Silesii sprzedać węgiel, a Czesi kupią od nas węgiel. Rozmowy na ten temat będą kontynuowane.

ST



Kopalnia Silesia w Czechowicach-Dziedzicach, należąca do czeskiego inwestora, może liczyć na wsparcie



Kopalnia należy do czeskiego holdingu EPH,